

Izabela Desperak

"Pippa Noris, Wzbierająca fala",
Roland Inglehart, Warszawa 2009 :
[recenzja]

Civitas Hominibus : rocznik filozoficzno-społeczny 5, 139-143

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Iza Desperak

Roland Inglehart, Pippa Noris, Wzbierająca fala

Przekł. Beata Hellman, Warszawa: PIW, 2009.

Współczesne nauki społeczne traktują coraz częściej wymiar gender jako jeden z niezbędnych w analizie rzeczywistości społecznej. W mniejszym stopniu jest to widoczne w polskim dyskursie naukowym, gdzie gender wciąż spychane jest na margines osobnych specjalności gender czy studiów kobiecych. Dzięki tłumaczeniom z literatury światowej mamy na szczęście szansę na obcowanie z refleksją *stricte* socjologiczną, w której wymiar płci społecznej jest jednym z obowiązkowych komponentów.

Jeden z najznamienitszych żyjących teoretyków społecznych, Manuel Castells, poświęca relacjom między płciami dużą część swej fundamentalnej pracy, trylogii *Wiek informacji: ekonomia, społeczeństwo i kultura*. Jej pierwszy tom, *Spółczesność sieci*, jest już dość dobrze znany w naszym kraju, a termin ‘społeczeństwo sieciowe’ spopularyzowany został, zanim jeszcze książka została wydana, w 2007 r., w języku polskim. Kolejny tom, *Sila tożsamości*, wyszedł w 2008 roku, a ostatni, *Koniec tysiąclecia* – w 2009 r. Castells rozwija w całej trylogii koncepcję społeczeństwa sieci, a duża część rozważań zwłaszcza w środkowym tomie – dotyczy relacji między płciami i opisuje zmianę społeczną polegającą na zmierzchu dotychczas dominującego patriarchy.

Trylogia Castellsa jest próbą syntezy tego, co wiemy o współczesnym świecie, próbą diagnozy jego zmian i zobrazowania teoretycznego konceptu autora – czyli sieci. Analiza ta w *Sile tożsamości* podąża tropem, który zapowiadają tytuły kolejnych rozdziałów: *Ruchy społeczne* lub *Rodzina i seksualność w wieku informacji*. Zarówno analiza roli ruchów społecznych w społeczeństwie sieci, jak i przemian, jakich w usieciowionym świecie doświadczają rodzina i seksualność, prowadzą do wniosków o podstawowej jakościowej przemianie społeczeństwa, która odbyła się w wymiarze gender.

Zdaniem Castellsa znane nam społeczeństwo oparte na zasadzie patriarchy właśnie się na naszych oczach kończy wraz z patriarchalną rodziną, czyli kamieniem wę-

gielnym patriachatu. Dziś byt patriarchalnej rodziny jest zagrożony, podważany i kontestowany przede wszystkim dzięki przekształceniom kobiecej pracy i świadomości kobiet. Kobiety coraz częściej w skali globalnej pracują, co podważa definicję rodziny jako ekonomicznego układu, w którym mężczyzna pracuje poza domem, a kobieta zajmuje się domem i dziećmi.

Patriarchalizm kończy się na skutek działania wielu czynników, jak :

- 1) przekształcenie gospodarki i rynku pracy w bliskim związku z otwarciem możliwości edukacyjnych dla kobiet;
- 2) technologiczna transformacja – zwiększanie kontroli nad rodzeniem dzieci i reprodukcją gatunku ludzkiego;
- 3) zderzenie patriarchalizmu z rozwojem ruchu feministycznego;
- 4) gwałtowne rozszerzanie się idei z zglobalizowanej kulturze.

Na zmianę tę wpływa powstanie informacyjnej globalnej gospodarki, zmian technologicznych w reprodukcji gatunku ludzkiego, potężnej fali walk kobiet i wielopostaciowego ruchu feministycznego, masowe włączenie kobiet do świata płatnej pracy, które wzmogło ich siłę przetargową, odrzucenie dominacji mężczyzn jako żywicieli rodziny. Dziś – jak pisze Castells – znika nieznośne brzemie pracy na 4 zmiany, a antykoncepcja, in vitro i inne technologie dają kobietom kontrolę nad czasem i częstotliwością rodzenia dzieci. Na skutek przemian stylu życia i wpływu feministycznych i równościowych idei w krajach uprzemysłowionych ogromna większość kobiet uważa się dziś za równe mężczyznom, za posiadaczki tych samych praw i za uprawnione do sprawowania kontroli nad swoim ciałem i swoim życiem. Ta świadomość rozszerza się na całą planetę, jest to najważniejsza rewolucja i nieodwracalna. Procesem, który sumuje i koncentruje tę transformację, jest zanikanie rodziny patriarchalnej, a kiedy padnie rodzina patriarchalna przekształcony zostanie cały system patriarchalny .

Dane statystyczne wskazują na słabnięcie tradycyjnych form rodziny patriarchalnej. Na te zmiany mają fundamentalny wpływ ruchy społeczne, zwłaszcza ruch feministyczny. Ponadto ogromną rolę pełni zakwestionowanie we współczesnym świecie heteroseksualności jako normy, które jest przejawem wpływu ruchów gejowskich i lesbijskich. W sumie patriarchalizm doznał definitywnego wstrząsu właśnie za sprawą podważenia heteroseksualnej normy. W efekcie nastąpiło przekształcenie osobowości, jakie wynikało z transformacji rodziny i norm seksualnych, oraz kryzys rodziny patriarchalnej: rozwody, separacje, opóźnienie wstępowania w związki małżeńskie, zakładanie związków bez zawierania małżeństwa, zróżnicowanie struktury gospodarstw domowych i zmniejszanie się występowania klasycznego modelu rodziny nuklearnej.

Rozważania Manuela Castellsa oparte są z jednej strony na jego wyjaśniającej wszystko koncepcji sieci, z drugiej – na licznych danych empirycznych. Niestety, czytelnik lub czytelniczka z tej części Europy zadający sobie pytanie o zasadność tak daleko posuniętych wniosków odkrywają, że Europę Środkowo-Wschodnią reprezentują w tym opracowaniu co najwyżej dane odnoszące się do Rosji, które, po pierwsze, nie do końca potwierdzają tezę autora o zmierzchu patriarchalizmu, po drugie zaś niewiele mają wspólnego z sytuacją tutaj.

Polska i inne kraje byłego bloku wschodniego doświadczają zjawiska przeciwnego do opisanego przez Castellsa: wypychania kobiet z rynku pracy, powrotu do koncepcji tra-

dycyjnej rodziny ze sztywnym podziałem ról, dyskryminacji alternatywnych form życia rodzinnego, zarówno rodzin monoparentalnych, jak i par jedнопłciowych. W dziedzinie idei dominuje patriarchyzm, który przeżywa od początku transformacji reaktywację. Wpływ ruchu feministycznego i jego idei jest znikomy. Druga fala feminizmu nie dotarła do Europy Środkowo-Wschodniej i brak ten próbują nadrobić zarówno słaby i o niewielkim zasięgu ruch kobiecy, jak i inicjatywy akademickie o marginalnym dla głównego nurtu charakterze. Świadczy o tym choćby to, że problematyka męskości i kobiecości pojawiła się jako osobne zagadnienie dopiero na zjeździe socjologicznym w 2007 roku, w tematyce sesji plenarnych – w 2010, a prace nielicznych specjalistów zajmujących się problematyką płci społecznej nie są masowo czytane czy cytowane przez naukowców niespecjalizujących się w gender. Na zmarginalizowanie naukowego dyskursu o płci wpływa też niszowa rola *gender studies*, do których próbuje się zepchnąć wszystko, co się z płcią kojarzy, w efekcie wycinając z mainstreamowych analiz ten aspekt. Dotyczy to nie tylko polskich autorów. Przykładem tego, jak światowa literatura odzierana jest z genderowego wymiaru, jest los tłumaczeń: mimo nadrabiania wieloletnich braków w tej dziedzinie i tłumaczenia po dziesięcioleciach ważnych dzieł ważnych autorów polskie wydania prac fundamentalnych dla takiej refleksji są nieliczne. Choć przetłumaczono już niemal wszystkie „zaległe” prace Ervinga Goffmana, to nie ma na polskim rynku jego *Gender Advertisements*, pracy nie tylko kluczowej dla socjologii fotografii i analiz wizerunku kobiet i mężczyzn w mass mediach, ale i pionierskiej, jeśli chodzi o włączanie perspektywy gender w naukę głównonurtową. Mimo to, dzięki globalizacji, Internetowi i nowym sieciom, dziś dostęp do tych idei, które zdaniem Castellsa rozmontują patriarchyzm, nie może już być ograniczony. Książkę Goffmana kupić można w internetowym sklepie, dostęp do światowego dyskursu dają czasopisma sieciowe i liczne sieci naukowców i aktywistów społecznych o zasięgu międzynarodowym lub raczej ponadnarodowym. Niewielki liczebnie polski ruch równościowy organizuje nie tylko ogólnopolskie wydarzenia – od manif, poprzez Kongres Kobiet, do mobilizacji protestacyjnych – często w skali ponadnarodowej. Sieci aktywistów i aktywistek, którzy biorą udział zarówno w dyskusjach jak i działaniach, organizują fora i listy dyskusyjne, strony internetowe. Działania te dotyczą nie tylko własnego podwórka, ale i odległych, choć połączonych siecią ponadnarodowej solidarności obszarów świata: polscy internauci i internautki biorą udział w akcjach poparcia działaczy na rzecz praw człowieka na całym świecie, podpisują i rozsyłają protesty przeciwko zwalnianiu szwaczek przez międzynarodowe korporacje w Tajlandii lub egzekucjom w Iranie.

Choć wpływ ruchów społecznych i globalnych idei wydaje się wciąż mniej rewolucyjny w Polsce niż w Europie Zachodniej, przemiany rodziny opisywane przez Castellsa mają miejsce także tutaj: zwiększa się liczba rodzin monoparentalnych, opóźnia wiek zamążpójścia, mimo barier prawnych, jak zakaz aborcji czy upolitycznienie *in vitro*, kobiety starają się kontrolować swoją reprodukcję, a pary jedнопłciowe, choć w ukryciu, funkcjonują jako rodziny i wychowują wspólnie dzieci. Wydaje się więc, że diagnoza Castellsa dotycząca zmięszczenia społeczeństwa patriarchalnego opartego na patriarchalnej rodzinie może sprawdzić się także w odniesieniu do społeczeństwa polskiego, choć być może skala i tempo tej zmiany będą tu miały inną dynamikę.

Podobną koncepcję, w której demokratyzacja zataczając coraz szersze kręgi prowadzi do równości kobiet i mężczyzn, prezentują Ronald Inglehart i Pippa Norris we *Wzbierającej fali*. Ronald Inglehart znany jest polskim czytelnikom ze swych rozważań o przemianach kultury i jej wartości, Pippa Norris znana jest czytelnikom anglojęzycznym z prac na temat gender. Oboje opierają się na wynikach prowadzonych od dziesięcioleci badań nad systemami wartości społeczeństw, wykorzystują badania Europejskiego Sondażu Wartości (EVS) i analogicznego Światowego Sondażu Wartości (WVS). Badaniami tymi objęto 70 krajów reprezentujących 80% ludności świata, a metodologia była udoskonalana przez kolejne dziesięciolecia.

Autorzy wychodzą od klasyfikacji społeczeństw ze względu na stopień zaawansowania cywilizacyjnego: od społeczeństw agrarnych, przez industrialne i postindustrialne. Polska w tej klasyfikacji mieści się pośrodku, jako kraj industrialny. Następny wymiar klasyfikacji dotyczy porządku politycznego – od demokratycznego – z podziałem na demokracje starsze i młodsze (tu sytuuje się Polska) – do półdemokratycznego oraz do niedemokratycznego. Nietrudno zauważyć, że na kraje postindustrialne składają się wyłącznie starsze demokracje, wśród krajów industrialnych dominują nowsze demokracje w towarzystwie półdemokracji i nielicznych starszych demokracji, jak Grecja czy Portugalia, a wśród krajów agrarnych występują głównie półdemokracje i niedemokracje. Kraje te różnią się wyraźnie wynikami w badaniu WVS i okazuje się, że różnice wartości wyznawanych przez ich mieszkańców odzwierciedlają różnice na skali postindustrializm–industrializm–agrarność oraz demokracja–półdemokracja–niedemokracja. Cechą wyróżniającą postindustrialnych społeczeństw, będących jednocześnie starszymi demokracjami, okazuje się między innymi stosunek do równości bądź nierówności płci. W oparciu o analizę wyników sondaży autorzy zarysowują koncepcję rozwoju społecznego, w której wraz z postępem cywilizacyjnym i demokratyzacją następuje zjawisko nazwane przez nich wzbierającą falą równości płci. Tym, co wywołało tę falę, są zmiany w hierarchiach wartości społeczeństw, w których się je obserwuje. Autorzy zauważają, że w ostatnim ćwierćwieczu XX wieku poglądy na role kobiet i mężczyzn stały się bardziej egalitarne i starają się nakreślić mapę owych zmian. Niestety Polska nie znajduje się w awangardzie tych zmian, choć jeśli zmierzałaby w swym rozwoju społecznym w tym samym kierunku, co starsze demokracje, to fala równości i tu powinna dotrzeć. Na razie w skali równości płci na 60 objętych analizą krajów zajmuje miejsce 41., a na skali egalitarnego stosunku do kobiet w polityce miejsce 42. na 63.

Porównanie wyników różnych badań pozwala zaobserwować – przekonują Inglehart i Norris – że przejście od społeczeństwa agrarnego do industrialnego owocuje między innymi zwiększeniem kontroli kobiet nad rodzeniem dzieci i wielkością rodziny, awansowaniem przez nie w wysokich rangą urzędach na stanowiskach kierowniczych i obejmowaniem przez nie zawodów specjalistycznych. Ta przemiana dotyczy też tradycyjnego podziału ról i obowiązków związanych z opieką nad dziećmi w domu i rodzinie. Przejście od fazy industrialnej do postindustrialnej prowadzi do większej równości płci w zakresie wartości kulturowych, jako że kobiety mają większe szanse na wykształcenie uniwersyteckie i zachodzą coraz dalej w karierze na stanowiskach kierowniczych czy specjalistycznych. Na tym etapie kobiety zyskują większe, choć nie takie same jak męż-

czyźni, wpływy polityczne w ciałach wybieralnych i mianowanych, jak choćby w parlamentach, poprawia się też w szybkim tempie miernik statusu społecznego płci UNDP. Jako że badania, na których opierają się Inglehart i Norris w swej analizie, obejmowały także Polskę, nie można dyskutować ich aplikowalności do naszego społeczeństwa, jak w przypadku koncepcji Castellsa.

Koncepcja Ingleharta i Norris opiera się na zupełnie innej metodologii zbierania danych empirycznych niż koncepcja Castellsa, obie mają jednak bardzo wiele wspólnego. Diagnozują zmianę społeczną zarówno w sferze wartości, jak i zachowań. Przedstawiają proces rozwoju społecznego jako liniowy wzrost, który w różnym stopniu dotyczy wszystkich albo co najmniej większości społeczeństw. Charakter tej globalnej i nieuniknionej zmiany dotyczy wartości organizujących społeczeństwo, zmierzchu patriarchy, wzrostu egalitaryzmu, zmniejszania się nierówności między kobietami i mężczyznami i poszerzenia równości. Mimo że publikacja tych prac miała miejsce w zeszłym roku, nie wywołała jak dotąd dyskusji w środowisku naukowym. Być może na wywołanie takich reperkusji potrzeba więcej czasu.

Bibliografia

Castells M., *Siła tożsamości, część środkowa trylogii. Wiek informacji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.

Inglehart R., Norris P., *Wzbierająca fala*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2009.